

Wspomnienie o Jerzym Szczepaniaku (1950–2007)

Doktor Jerzy Szczepaniak – wybitny dydaktyk matematyki na Wydziale Nauk Geograficznych i Geologicznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza – zmarł nagle 11 lipca 2007. Jego śmierć była dla nas ogromnym zaskoczeniem, gdyż wydawał się okazem zdrowia i świetnego samopoczucia. Humor, zdrowy rozsądek i spokój Jerzego były przez nas bardzo cenione i zjednały mu naszą przyjaźń, a przez studentów był wręcz uwielbiany. Ze względu na przymioty charakteru był stale wybierany do Rady Instytutu Geologii. Fakt, że studenci geologii (wszak nie wyróżniający się talentami do nauk ścisłych), uczeni matematyki przez Doktora Szczepaniaka, na wieść o Jego śmierci płakali, jest dowodem, że udało Mu się pogodzić stawiane im wymagania z rodzinną atmosferą na zajęciach i egzaminach.

Studenci zwali Go „Wujkiem”, a On zwracał się do nich „kochane dzieci” – miał wszak zajęcia głównie dla pierwszych lat studiów. Żartem i anegdotą pokonywał niechęć studentów geologii do zgłębiania matematyki. Skomplikowane części równań zamieniał na kwiatki lub jabłuszka, i od razu wyglądały mniej groźnie. Bywało, że zadając pytania nie otrzymywał odpowiedzi, samemu więc na nie odpowiadał i po kilku takich sytuacjach mruczał pod nosem – *geniusz jakiś, czy co?* W przypadku zdecydowanego oporu grupy w rozwiązywaniu zadań ze statystyki czy rachunku różniczkowego, Doktor Szczepaniak deklarował – *Kochane dzieci, czy ja już dzisiaj mówiłem, jak was nienawidzę?* Kochane dzieci wiedziały, że to nieprawda i w przypadku różnych problemów ze studiami, bynajmniej nie tylko z matematyką, przychodziły

wyżalić się do pokoju Doktora. Jerzy potrafił sprawić, że studenci lubili matematykę, i to studenci geologii! Do legendy przechodziły różne powiedzonka Wujka. Na przykład, widząc smętne miny studentów któregoś szarego, listopadowego dnia, nagle pytał – *A wy co tak siedzicie, jak za komuny w tramwaju?* Gdy grupa utknęła przy jakimś prostym problemie z macierzami, Doktor kiwał głową – *Oj, widzę że pobór do wojska w tym roku będzie duży...* We wspomnieniach studentów Jerzy pozostanie jako spokojny, sprawiedliwy nauczyciel i wychowawca.

Jurek dał się też poznać jako osoba obdarzona talentem literackim, gdyż urozmaicał swymi fraszkami uroczystości instytutowe, ku uciesze słuchaczy i gości, np.:

Geologia
Geologia to taki dziwny sektor,
że co piętro – to jakiś rektor¹.

O Jerzym, co geologię wskrzesił
Aż się boję mówić, nie wiem, co sądzicie,
Może by go nazwać Jerzy Odnowiciel?²

Jaka jest różnica między koniem a koniakiem?

¹ Aluzje do: Jerzego Fedorowskiego – rektora UAM w latach 1990–96, pracującego na II piętrze i Stanisława Lorenca – rektora (2003–2008), pracującego na I piętrze w budynku Instytutu Geologii UAM.

² Znowż aluzja do prof. J. Fedorowskiego, który rozbudował Katedrę Geologii w instytut kierunkowy i odbudował studia geologiczne w Poznaniu, zlikwidowane w roku 1952 uchwałą I Kongresu Nauki Polskiej.

Taka, jak między rumem a rumakiem,
między pasem a paskiem,
lub też głazem a Głazkiem.

Dodajmy, że równie celnie i zabawnie potrafił pointować zbyt napuszone przemówienia, czy też zbyt formalistyczne podejście. Żartem rozbrajał konfliktowe sytuacje.



Jerzy Szczepaniak

Jerzy Stanisław Szczepaniak urodził się 28 grudnia 1950 w Puszczykowie jako drugie dziecko Joanny z Grajewskich i Stanisława Szczepaniaków. Uczęszczał do VIII Liceum Ogólnokształcącego w Poznaniu, gdzie w roku 1968 zdał maturę i rozpoczął studia matematyczne w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza, które ukończył w trybie przyspieszonym w grudniu 1972. Był wyróżniającym się studentem (średnia z egzaminów 4,7). Od 1 stycznia 1973 został zatrudniony na stanowisku asystenta w Zakładzie Teorii Funkcji Rzeczywistych na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii UAM. Jako asystent prowadził ćwiczenia z analizy matematycznej, algebry i funkcji analitycznych dla studentów matematyki i fizyki, dwukrotnie pełnił funkcję opiekuna grup studenckich i był egzaminatorem w komisjach rekrutacyjnych na kierunki: chemię, matematykę i geografę. W tym czasie założył rodzinę i z żoną Zofią w latach 1977–1979 doczekał się trójki dzieci. Naukowo pracował w dziedzinie algebry.

W 1980 obronił doktorat przedstawiając pracę *Przestrzenie modułowe generowane przez funkcje zależne od parametru*, promotorem Jego był profesor Aleksander Waszak. Intensywną pracę zawodową oraz obowiązki rodzinne umiał łączyć z pracą społeczną – był aktywnym członkiem *Solidarności*. Jako adiunkt prowadził wykłady z analizy matematycznej i algebry na studiach zaocznych fizyki i matematyki. W roku 1983 podjął dodatkowe zajęcia z matematyki w X LO im. Przemysława II w Poznaniu. Jednocześnie w Polskim Towarzystwie Matematycznym zajmował się popularyzacją matematyki w szkołach średnich Wielkopolski; w roku 1973 został powołany do Komitetu Okręgowego Olimpiady Matematycznej, a od roku 1980 aż do śmierci pełnił obowiązki sekretarza Komitetu. Ofiarna Jego praca w Komitecie Olimpiady Matematycznej była wysoko ceniona, czego wyrazem są wyróżnienia honorowe, m.in. Medal Komisji Edukacji Narodowej.

Z chwilą ponownego uruchomienia studiów geologicznych w UAM w roku 1988 zostały Mu przydzielone zajęcia dla tego kierunku z matematyki, metod statystycznych i geometrii wykreślnej, zastąpionej wkrótce przez pracownię komputerową z elementami grafiki komputerowej. Jerzy postanowił specjalizować się w prowadzeniu zajęć dla geologów i od 1990 roku przeszedł na etat starszego wykładowcy w Instytucie Geologii. W tym samym roku otrzymał Nagrodę Rektora UAM za opracowanie programów i wdrożenie zajęć z matematyki dla studentów geologii. Współtworzył, opiekował się i stale modernizował pracownię komputerową. Rosnąca liczba przyjmowanych studentów sprawiała, że w ostatnich latach wypełniał podwójne pensum dydaktyczne. Co roku uczestniczył też w egzaminach wstępnych jako egzaminator i przez wiele lat był sekretarzem Wydziałowej Komisji Rekrutacyjnej. Systematycznie przygotowywał pomoce dydaktyczne: wydał zbiór zadań dla kandydatów na studia matematyczne i przetłumaczył z angielskiego dwa podręczniki, co zostało uhonorowane specjalną nagrodą. Przygotowywał też podręcznik matematyki dla geologów, którego nie dane Mu było ukończyć.

Na kilka lat przed śmiercią Jurek kupił dom koło Zaniemyśla, który z wielkim wysiłkiem

ukończył, lecz cieszył się nim krótko. Uwielbiał swoje wnuki – Agatkę i Jorgita – z pełną wrażliwością. Niestety, nie doczekał się urodzin trzeciej wnuczki, która przyszła na świat parę miesięcy po Jego śmierci.

O sympatii i szacunku, jakimi się cieszył Doktor Jerzy Szczepaniak, najlepiej świadczy liczne grono pracowników i studentów, którzy zjechali 18 lipca do Zaniemyśla, aby Go pożegnać na miejscowym cmentarzu.

Spis publikacji Jerzego Szczepaniaka

- SZCZEPANIAK J., 1979: On some properties of s -convex sets and s -convex functions. *Functiones et Approximatio*, 7: 3–7.
- SZCZEPANIAK J., 1980: On a property of the Fourier transform of functions from the space L_P with mixed norm. *Functiones et Approximatio*, 8: 99–104.
- SZCZEPANIAK J., 1980: On some modular spaces generated by modulars depending on a parameter. I. *Functiones et Approximatio*, 9: 55–60.

SZCZEPANIAK J., 1982: On some modular spaces generated by modulars depending on a parameter. II. *Functiones et Approximatio*, 12: 49–53.

SZCZEPANIAK J., 1984: On some embedding theorems for some two-modular spaces. *Functiones et Approximatio*, 14: 23–27.

BANASIAK J. & SZCZEPANIAK J., 1993: On regularity of solutions to inner obstacle problems. *Zeitschrift für Analysis und ihre Anwendungen*, 12, 3: 401–404.

Tłumaczenia książek

KOSINOWSKI C.: *Wprowadzenie do topologii algebraicznej*. Przełożył J. SZCZEPANIAK. Wyd. UAM, Poznań 1999, ss. 312.

JAMES G. & LIEBECK M.: *Reprezentacje i charakterystyki grup*. Przełożył J. SZCZEPANIAK. Wyd. UAM, Poznań 2002, ss. 520.

Zbiór zadań

SZCZEPANIAK J.: *Testowy egzamin wstępny na Wydział Matematyki i Informatyki UAM w latach 1997–2002. Zbiór zadań z rozwiązaniami*. Wyd. PUH Ultimius, Poznań 2003, ss. 80.

Jerzy Głazek i Julita Biernacka